

Filip van Tricht, *The Byzantino-Latin Principality of Adrianople and the Challenge of Feudalism (1204/6–ca. 1227/28): Empire, Venice and Local Autonomy*, „Dumbarton Oaks Papers” 68, 2015, s. 325–342, 18 ss.

Recenzowany artykuł został przygotowany przez flamandzkiego historyka z Uniwersytetu w Gandawie, profesora Filipa van Trichta – badacza dziejów krucjat oraz Bizancjum, historii politycznej, instytucjonalnej oraz kultury i mentalności, członka Society for the Study of the Crusades and the Latin East, zrzeszającego największe autorytety w dziedzinie badań nad krucjatami i Łacińskim Wschodem.

Artykuł jest polemiką wobec pracy Benjamin Hendrickxa<sup>1</sup>, jednego z badaczy, który opowiada się za uznaniem Adrianopola jako feudalnego księstwa w obrębie Cesarstwa Łacińskiego, w przeciwieństwie do historyków greckich, określających Księstwo Adrianopola jako niezależne państwo (toparchię). Jednak nie ta kwestia jest obszarem odniesienia dla Trichta – wymienia on trzy zagadnienia przedstawione przez Hendrickxa, wobec których ma on odmienny punkt widzenia. Pierwsze z nich to kwestia niezależnej polityki Wenecji w Romanii (równoległe wobec Cesarstwa Łacińskiego), którą Hendrickx przyjął za pewnik na podstawie *Pactum Adrianopolitanum* – Tricht uważa jednak, iż kroniki Gotfryda z Villehardouin i Henryka z Valenciennes wskazują na coś zupełnie przeciwnego. Kolejny problem dotyczy sukcesji w Adrianopolu: Hendrickx przyjął, że po śmierci Teodora Branasa i jego żony Agnieszki nie było następcy – Tricht uważa, iż takie stwierdzenie ignoruje dostępny materiał źródłowy. Trzecie zagadnienie jest bardziej ogólne: Hendrickx twierdzi, iż właściwie nic nam nie wiadomo o sytuacji wewnętrznej (administracji, społeczeństwie) Księstwie Adrianopola – Tricht uważa, iż jest to dość ponura ocena

<sup>1</sup> B. Hendrickx, 2001.

nawet mimo niedostateczności źródeł, i argumentuje, że chociażby organizacja kościelna i sytuacja religijna mogą zostać poddane głębszej analizie.

Podtytuł „The Origins of the Feudal Principality of Adrianople” prezentuje okoliczności powstania Księstwa Adrianopola i dobre stosunki pomiędzy Bizantyjczykami (magnatami, lokalną elitą, czy zwykłymi ludźmi), a Frankami i Wenecjanami, oraz kwestię zagrożenia bułgarskiego. Autor opisuje jak podział ziemi cesarstwa pomiędzy Wenecjan, a „nieweneckich” *peregrini* po 3/8 (*Partitio terrarum imperii Romaniae*) oraz wzrost ingerencji łacinników w sprawy lokalne, spowodował coraz większe niezadowolenie mieszkańców Księstwa Adrianopola, co postanowili wykorzystać magnaci i sprzymierzając się z Bułgarami zaplanowali powstanie przeciwko władzy łacinników. Mimo początkowych sukcesów powstańców, siły cesarskie podjęły skuteczną kontrofensywę i na wiosnę 1205 r. rozpoczęto rokowania. Na podstawie propozycji powstańców Adrianopol miałby stać się feudalnym księstwem podległym cesarzowi Baldwinowi I, którego oni sami obiecali uznać za cesarza. Magnaci i miejscowe elity otrzymałyby oczekiwaną pozycję w administracji i całkowitą autonomię w sprawach lokalnych. Baldwin I chciał przyjąć tę ofertę, jednak udaremnił to Wenecjanie, którzy nie chcieli zamieniać Adrianopola na inną posiadłość oferowaną przez cesarza. Po rocznych perturbacjach politycznych (najazdy Bułgarów na Trację, klęska łacinników w bitwie pod Adrianopolem i pojmanie cesarza Baldwina I, śmierć doży Henryka Dandolo) bizantyjscy magnaci i lokalne elity podjęły kolejną próbę porozumienia z łacinnikami na wiosnę 1206 r. Ponownie spotkało się to ze sprzeciwem Wenecjan, jednak tym razem został on odrzucony i musieli oni zaakceptować umowę – tym sposobem powstało bizantyjskie księstwo poddane władzy cesarskiej. Jednocześnie ustanowiono związek feudalny pomiędzy Wenecją, a Adrianopolem, co jednak według autora nie mogło być nawet częściową rekompensatą za jego niezależność, a jedynie próbą utrzymania pozorów z *Partitio...* z 1204 r. i wizerunkowym ratunkiem dla podesta Marino Zeno. Według *Pactum...*, Adrianopol i jego okolica zostały nadane *Adrianopolitani*, a Branias został wyznaczony jako *dominus et capitaneus*. W zamian za to, Branias i mieszkańcy Adrianopola mieli wspierać Wenecjan w razie potrzeby 500 konnymi żołnierzami, a co roku wpłacać 25 hyperpyronów<sup>2</sup> na rzecz doży. W ramach uwag analitycznych odnośnie umowy, autor zwraca uwagę, że co prawda można ją określić jako feudalną (tak jak to uczynił Hendrickx), ale znaczące jest, iż formalnie nadanie feudalne dotyczyło całej społeczności Adrianopola (była ona beneficjentem), a Teodor Branias i jego następcy mieli jedynie szczególną pozycję i odpowiedzialność, jako dziedziczni *capitanei*.

<sup>2</sup> Złota moneta wprowadzona reformą monetarną Aleksego I Komnena w 1092 r., dla zastąpienia zupełnie zdewaluowanego solida. Próba 875 (21 ct), normatywna waga 4,45 g. Nazwa oznaczała „nadmierzają czysty”.

W tym aspekcie, przypomina to pierwotną propozycję złożoną cesarzowi Baldwinowi na wiosnę 1205 r. Autor twierdzi, iż zarówno pierwsza propozycja, jak i ostateczna umowa oddają ówczesny trend (obecny zarówno w Europie Zachodniej i w Bizancjum) w kierunku coraz większej autonomii miejskiej. Na Zachodzie były to immunitety, karty swobód i wolności, a w Bizancjum coraz częstsze złote bulle dla miast na obszarze Grecji i Bałkanów. Jednocześnie autor wskazuje, iż po pierwsze, według relacji Gotfryda z Villehardouin, cesarskie nadanie z 1206 r. nie obejmowało elity, czy też ogółu mieszkańców Adrianopola, a po drugie Wenecjanie co do zasady nie stosowali polityki nadawania przywilejów społecznościom miejskim, ale konkretnym osobom. Autor twierdzi, że w zamyśle lokalnej elity specyficzna terminologia *Pactum...* miała uniemożliwić ewentualny powrót do rządów Wenecjan nad Adrianopolem w przyszłości – w tym aspekcie uważa on (przeciwnie do Hendrickxa), że nie można mówić o jakiegokolwiek niezależnej polityce Wenecji w Romanii.

Podtytuł „The Reality of the Principality’s Relations with the Latin Emperors and Venice” to analiza relacji Księstwa Adrianopola z jego dwoma feudalnymi zwierzchnikami – Cesarstwem Łacińskim i Wenecją. W jego pierwszej części, autor analizuje więzi feudalne Księstwa z Cesarstwem oraz Teodora Branasa z cesarzem Henrykiem. Zgodnie z umową potwierdzoną przysięgą, obie strony miały wspierać się w razie potrzeby poprzez *consilium et auxilium*, dodatkowo suweren miał prawo korzystać z „gościnności” wasala. Te zobowiązania były przestrzegane przez obydwie strony, co świetnie widać w kontekście zagrożenia bułgarskiego wobec Adrianopola. W latach 1206–1208 i 1212–1213 Bułgarzy kilkakrotnie najeżdżali terytorium Adrianopola, a na pomoc przychodziły księstwu siły cesarskie, które z jednej strony zmuszały nieprzyjaciela do odwrotu i atakowały Bułgarię, a z drugiej strony korzystały także z prawa „gościnności”. Cesarz pozostawiał także w Adrianopolu swój garnizon – początkowo 20 rycerzy pod wodzą Piotra z Radinghem, zwiększony później do 100 rycerzy dowodzonych przez *protovestiariosa* Conona I z Bethune. Jako że był on jedną z najbardziej wpływowych osób na dworze, autor wnioskuje, że wyznaczenie go na dowódcę wraz z równoczesnym zwiększeniem liczebności garnizonu, należy uznać za próbę zwiększenia możliwości obronnych Księstwa Adrianopola (co przyniosło pozytywne efekty w trakcie najazdów bułgarskich w 1208 r.). Po zawarciu pokoju z Bułgarami w 1213 r. nie mamy bezpośrednich informacji na temat feudalnych relacji i wypełniania zobowiązań na linii Konstantynopol – Adrianopol. Jednak w latach 1214–1215 cesarz Henryk podjął dwie ekspedycje do Serbii – Tricht sugeruje, że podczas tych wypraw wojska cesarskie musiały przechodzić przez Księstwo Adrianopola i korzystać z prawa „gościnności”, a także zasilać swoje szeregi lokalnymi feudałami bizantyjskimi. Również cesarz-elekt Robert z Courtenay, w drodze z Europy do Konstanty-

nopola, przejeżdżał przez Adrianopol, gdzie pozostał przez kilka dni i odebrał przysięgę lenną od Teodora Branasa (lub jego następcy) oraz lokalnej elity i mieszkańców. Oprócz tych oficjalnych relacji wynikających ze zobowiązań feudalnych, autor wskazuje także na inne związki Księstwa Adrianopola z Cesarstwem Łacińskim. Po 1204 r. Branasa zaczął być tytułowany jako *felicissimum cesarem*, co było jedną z najwyższych rang w Bizancjum, jakkolwiek okoliczności uzyskania tego tytułu nie są zbyt jasne – być może było to związane ze ślubem z Agnieszką Francuską (1194), lub z uzyskaniem w lenno Adrianopola i Didymoteichonu, czy też jako nagroda za lojalność po bitwie pod Adrianopolem (14 IV 1205 r.). Mniej więcej w tym samym czasie (ok. 1205 r.) Branasa otrzymał od regenta Henryka miasto Apros jako lenno, a jego córka poślubiła Narjota I z Toucy (według kroniki Aubry'ego z Trois-Fontaines małżeństwo to mogło być inicjatywą najważniejszych sił na dworze). Przytoczone powyżej fakty, świadczą według autora, że Teodor Branasa był poważaną osobą, liczącą się na dworze i utrzymującą silne relacje z elitą cesarstwa. Prawdopodobnie, przy okazji pobytu w Adrianopolu Conona I z Bethune (jako dowódcy garnizonu cesarskiego), Teodor mógł się z nim lepiej zapoznać i zainicjować wejście w relacje rodzinne (Conon był zwolennikiem współpracy łacińsko-bizantyjskiej, otwartym na kulturę bizantyjską – sam używał tytułów *protovestiariosa* i *sebastokratora*). Martyrologium opactwa Chocques we Flandrii wspomina o Baldwinie z Bethune (prawdopodobnie bratanku Conona), określanym jako *rex Adronopoli*. Jako że Adrianopol miał być rządzony *secundum successionem*, a nie mamy informacji o żadnym konflikcie sukcesyjnym, to według autora może to oznaczać, iż Baldwin musiał zostać prawowitym dziedzicem Branasa, zapewne poprzez ślub z jego córką. W drugiej części podtytułu, Tricht przechodzi do analizy relacji Adrianopola z Wenecją i już na początku wskazuje na trudności wynikające z materiału źródłowego. Samo *Pactum...* z 1206 r. na pewno nie jest w stanie dać odpowiedzi na to jak wyglądały późniejsze relacje (m.in. przestrzeganie postanowień układu), a po tej dacie żaden z kronikarzy (Gotfryd z Villehardouin, Henryk z Valenciennes i Nicetas Choniates) nie wspomina o związkach Adrianopola z Wenecją. Możemy jedynie wnioskować na podstawie źródeł i informacji pośrednich, które rodzą kolejne trudności. Dla przykładu: wenecki kontyngent militarny wspierał Księstwo Adrianopola latem 1206 r., jednak miało to miejsce w ramach większej kampanii cesarskiej i mieściło się raczej w ramach weneckich zobowiązań wobec Cesarstwa. Autor stwierdza, że poza tym przypadkiem brak jest informacji o jakichkolwiek siłach weneckich skierowanych do obrony Adrianopola, jak również o jakimkolwiek wsparciu Teodora Branasa, czy Baldwina z Bethune dla Wenecji. Nie mamy nawet żadnych wzmianek na temat płatności wasala na rzecz seniora, czy ewentualnych przysięg i deklaracji składanych wobec weneckich delega-

tów. Jednak według Trichta takiego stanu rzeczy nie można wyjaśnić jedynie niewystarczającą bazą źródłową, gdyż podobna sytuacja braku informacji na temat relacji Adrianopola z Wenecją ma miejsce również w przypadku wieku XIII i XIV. Autor przywołuje kolejne źródła narracyjne (Martin da Canal, *Chronicon Venetum*, *Historia Ducum Veneticorum*, Andrea Dandolo), dyplomatyczne oraz list podesta Jakuba Tiepolo do doży Piotria Ziani – wszystkie one albo z jednej strony wspominają tylko o oddaniu Adrianopola Wenecji w 1206 r., albo z drugiej strony opisują późniejsze weneckie zaangażowanie w Romanię, jednak bez wspomnienia o Adrianopolu, co wydaje się bardzo dziwne. Do tej obszernej własnej negatywnej kwerendy źródłowej, Tricht dodaje, że również na podstawie analizy opracowań weneckich dokumentów handlowych stwierdza brak jakiegokolwiek wzmianki w nich o Adrianopolu<sup>3</sup>. Szczytem tej kwerendy i chyba najlepszym podsumowaniem opisywanej sytuacji jest układ z 1229 r., pomiędzy bizantyjskimi możnymi i cesarzem-elektem Baldwinem II z Courtenay, a byłym królem jerozolimskim Janem z Brienne (1231–1237), w którym znajdujemy informację o *pertinentias de Dimot et Andrenoble* jako o prawdopodobnej części ziem przekazanych dziedzicom Jana. Jednak również i w tym przypadku brak jakiegokolwiek wzmianki na temat weneckich praw do Adrianopola. Na tych podstawach autor stwierdza, że nie można mówić o żadnym realnym wpływie Wenecji na księstwo po 1206 r.

W podtytule „Local Autonomy: Rulership, Elite, and Ecclesiastical Organization”, autor przedstawia sprawy wewnętrzne i charakteryzuje autonomię Księstwa Adrianopola. Zwraca uwagę na to, że księstwo nie było całkowicie nowym tworem politycznym, ale niejako sukcesorem XII-wiecznego bizantyjskiego temu. Oprócz kwestii administracyjnych, podobieństwa można dostrzec także pod względem zasięgu terytorialnego (choć dokładne granice nie są możliwe do wyznaczenia) jak i głównych miast (Adrianopol i Didymoteichon). Z powodu braku źródeł nie znamy dokładnej polityki Branasa wobec lokalnych elit i poddanych – wiemy jedynie, że posługiwał się wysokim tytułem dworskim *felicissimum cesarem* (odziedziczony prawdopodobnie przez Baldwina z Bethune) i zapewne podkreślał swoje związki z byłą dynastią cesarską (Komnenami). *Pactum...* określało, że Księstwo miało być rządzone *secundum usum Grecorum*, co musiało być skutkiem zabiegów samego Branasa i lokalnej elity. Według autora, nie ma żadnych przesłanek, aby twierdzić, że bizantyjska administracja, sądownictwo i system fiskalny uległy zmianom po 1206 r. Pod względem organizacji kościelnej, również można dostrzec kontynuację. W związku z ograniczeniem roli patriarchy Jana X Kameterosa (przebywającego na wygnaniu aż do swojej śmierci w 1206 r.), bizantyjski arcybiskup Adrianopola był wręcz

<sup>3</sup> C.R. Morozzo Della Rocca, A. Lombardo, 1940; L. Robbert, 1995; D. Jacoby, 1998.

niezależnym przywódcą religijnym (m.in. wyznaczał biskupów i rządził Kościołem lokalnym bez odwoływania się do wyższych instancji, co – nawiasem mówiąc – było postępowaniem niekanonicznym). Co ciekawe Adrianopol jest wymieniany jako arcybiskupstwo w *Provincialia Romana* (liście wszystkich biskupstw podlegających Rzymowi) – jednak autor twierdzi, że może to oznaczać tylko czysto formalne przyjęcie zwierzchnictwa papieża i łacińskiego patriarchy w Konstantynopolu po 1206 r. Niewielkie wpływy łacińskie i jedynie formalne zwierzchnictwo Rzymu potwierdza brak wzmianek na temat biskupstwa adrianopolskiego oraz jego sufraganii w licznych listach papieskich dotyczących Romanii. Według Trichta dawna organizacja metropolitarna, czyli stolica biskupia w Adrianopolu wraz z sufraganiami, została zachowana (aczkolwiek konieczne były pewne zmiany wynikające z nowej sytuacji politycznej), dzięki czemu Kościół i jego przywódca nadal pełnili ważną rolę w życiu społeczności lokalnej. Stosunkowo niewiele wiadomo o elicie świeckiej Księstwa – poza Teodorem Branasem znany z imienia tylko jednego arystokratę: Michała Kostomyresa, który w 1206 r., w imieniu adrianopolskich *nobiles* zaprzysięgał *Pactum...* Według autora nie da się określić, czy członkowie dawniej (przed 1204 r.) znaczących rodów utrzymali swoje pozycje w nowopowstałym Księstwie Adrianopola. Na pewno jednak lokalne elity aktywnie angażowały się w rządy nad księstwem. Tak sojusze z Bułgarami przeciwko łacinnikom (1205–1206), jak i kolejne próby oddzielenia się od Cesarstwa Łacińskiego i Cesarstwa Nikei (ok. 1227/1228) wskazują, iż adrianopolska arystokracja była świadomą siłą społeczno-polityczną (dodatkowo podpartą swoją pozycją w administracji lokalnej i sądownictwie), z którą należało się liczyć. Autor uważa, że Teodor Branas i Baldwin z Bethune, chcąc zyskać i utrzymać lojalność feudałów, zwiększali ich majątki poprzez nadawanie ziem – zarówno w bizantyjskim systemie *pro-noiai*, jak i zachodnioeuropejskim systemie lennym. Z pewnością ustanowienie rodu Branasa jako dziedzicznych książąt, wpłynęło na zmianę równowagi sił wśród lokalnej arystokracji, gdyż jedna z rodzin została wyniesiona ponad inne, co mogło rodzić zazdrość pozostałych. Jednak z drugiej strony, według autora miało to swoje plusy – lokalny, dziedziczny władca, był bardziej zainteresowany regionem i dobrobytem lokalnych elit, niż tymczasowy zarządca cesarski. Tricht wskazuje także na znaczną rolę elementu łacińskiego w Adrianopolu, co może sugerować sukcesja Baldwina z Bethune, aczkolwiek należy pamiętać, iż pozycja łacinników od dawna była szczególna, chociażby ze względu na żonę Branasa – Agnieszkę Francuską (mimo, że w młodości wychowywała się w Bizancjum). Gotfryd z Villehardouin zaznacza, iż w 1206 r. Księstwo zostało nadane w lenno nie tylko Teodorowi, ale i jego żonie (byłej cesarzowej), co dawało możliwości odgrywania istotnej roli politycznej zarówno samej Agnieszce, jak i jej – przynajmniej częściowo – łacińskiemu otoczeniu. Autor dodaje,

iż zarówno zbiegli z Filipolis arystokraci (osiedlający się na stałe w księstwie po najazdach bułgarskich z 1205 r.), jak i dowódcy oraz rycerze cesarskiego garnizonu stacjonującego w Adrianopolu, także powinni być traktowani jako część lokalnej elity.

Podtytuł „The End of the Feudal Principality of Adrianople” opisuje proces rozchodzenia się dróg Księstwa Adrianopola i Cesarstwa Łacińskiego, aż do ostatecznego zerwania więzi feudalnych. Autor przywołuje dotychczasowe poglądy badaczy – do niedawna większość z nich (w tym i sam Tricht), uznawała rok 1225 za początek tego procesu, bazując na kronice Georgiosa Akropolitesa. Akropolites nie podaje jednak dokładnej daty poselstwa z Adrianopola do Jana III Watatzesa (cesarza nikejskiego), ale wspomina jedynie, że było to przed zawarciem pokoju pomiędzy Cesarstwem Nikejskim, a Cesarstwem Łacińskim, który to układ tradycyjnie datuje się na rok 1225 (po klęsce łacinników pod Poimanenonem w 1224 r.). W omawianym podtytule autor kwestionuje ten stan wiedzy – twierdzi, że cesarz łaciński Robert chciał kontynuować walkę po klęsce i nie rozważał zawarcia pokoju. Na podstawie źródeł, przekonująco argumentuje za modyfikacją chronologii i ostatecznie datuje poselstwo z Adrianopola do Jana III Watatzesa najwcześniej na początek 1227 r., a najpóźniej na początek 1228 r. Tricht podkreśla, że ta zaktualizowana datacja jest bardzo istotna dla zrozumienia przyczyn zwrócenia się elit adrianopolskich do cesarza nikejskiego. Chociaż Akropolites przedstawia wspomniane poselstwo jako prośbę o uwolnienie Adrianopola od *Italoj*, to jednak według autora, kronikarz prezentuje jedynie ideologię polityczną Cesarstwa Nikejskiego, a nie ma podstaw by sądzić, iż była to prawdziwa motywacja. Przez ponad 20 lat, mieszkańcy Księstwa Adrianopola cieszyli się pokojem i autonomią, a po 1206 r. brak informacji o konflikcie łacińsko-bizantyjskim (nie wspomina o nim nawet Akropolites) – a zatem to nie antagonizm na tej linii był przyczyną zerwania z Konstantynopolem, ale zagrożenie naruszeniem pokoju i stabilności w okresie 1227/1228 r. Do tego czasu, Teodor Dukas (despota Epiru) podbił praktycznie całe Królestwo Tesaloniki i posuwał się na wschód, co mogło oznaczać, iż prędzej czy później podbije także i Adrianopol. W 1224 r. armia Cesarstwa Łacińskiego została dwukrotnie dotkliwie pokonana – pod Poimanenonem przez Jana III Watatzesa i pod Serres przez Dukasa – i nie była już w stanie prowadzić dalszej wojny na dwa fronty. Do tego w 1227/1228 r., zmarł Baldwin z Bethune i Adrianopol znalazł się w trudnym położeniu. Lokalne elity nie chciały wiązać się z Dukasem prowadzącym wojnę z carem Iwanem II Asenem, obawiając się kolejnej fali najazdów bułgarskich. Autor uważa, iż to właśnie ten kontekst sprowadził Księstwo Adrianopola na drogę porozumienia z Cesarstwem Nikejskim, będącym najpoważniejszą siłą w bizantyjskiej Azji Mniejszej, do tego nieskonfliktowaną z Bułgarami. Poza tym,

sfery rządowe Cesarstwa Nikei były bliższe arystokracji adrianopolskiej – dynastia Watazesów wywodziła się z Adrianopola, a z kolei rodzina Branasa miała związki z Nikeą. Autor przestrzega także przed pokusą dopatrywania się w tej decyzji początków bizantyjskiego czy greckiego nacjonalizmu, lub patriotyzmu. Przesłanki ku zwrotowi w kierunku Cesarstwa Nikejskiego były ściśle pragmatyczne. Głównym motywem była troska o stabilność regionu w najbliższej przyszłości, co było kluczowym czynnikiem dla zachowania posiadłości i uprzywilejowanej pozycji społeczno-politycznej lokalnej elity.

W zakończeniu, autor stwierdza, że Księstwo Adrianopola przez ponad dwie dekady dość dobrze funkcjonowało jako feudalna jednostka polityczna w ramach Cesarstwa Łacińskiego, spełniając najważniejsze aspiracje lokalnej elity: autonomię i bezpieczeństwo. Pod tym względem, według Trichta, w relacji Adrianopol – Konstantynopol mamy do czynienia z układem wzajemnych korzyści: dla Bizantyjczyków, łacinnik na tronie cesarskim nie był wielkim problemem, z kolei dla cesarza, uznanie jego władzy przez bizantyjską ludność wspierało jego pretensje do bycia legalnym Cesarzem Bizantyjskim (wobec konkurencji innych kandydatów, szczególnie z Cesarstwa Nikejskiego). Jednak przemiany geopolityczne w latach 1224–1227/1228 uniemożliwiły Cesarzowi Łacińskiemu pełnienie funkcji suwerena w ramach wymaganych przez stosunek feudalny – szczególnie poprzez zapewnianie ochrony wobec zagrożeń zewnętrznych. W tym kontekście nie dziwi fakt, iż możni księstwa zaczęli szukać nowego zwierzchnika. Co ciekawe, w latach 1227/1228–1246, Adrianopol i jego okolice zmieniały przynależność czterokrotnie (Konstantynopol-Nikea-Epir/Tesaloniki-Bułgaria-Nikea) i to bez przelewu krwi, gdyż sfery rządowe poddawały miasto aktualnie dominującym siłom, oczywiście pod warunkiem zachowania autonomii i zapewnienia bezpieczeństwa. Według autora, w kontekście zwrotu Adrianopola w kierunku Cesarstwa Nikejskiego, wszelkie inne okoliczności i przyczyny powinny być rozważane jako sprawy drugorzędne. Tricht dodaje iż z punktu widzenia cesarza łacińskiego, utrata Księstwa Adrianopola była kolejną poważną stratą, gdyż był to ostatni łacińsko-bizantyjski byt polityczny uznający jego cesarski autorytet. Wskutek tego, łacińskie aspiracje i pretensje do bycia cesarzem Rzymian nie miały już zbyt wielkiego znaczenia w ówczesnym świecie bizantyjskim.

Przechodząc do uwag recenzenckich należy zwrócić uwagę, iż artykuł jest przede wszystkim bardzo przejrzysty – każdy z zapowiadanych problemów został omówiony w osobnym podtytule – a autor posługuje się językiem jasnym i przystępnym. Ilość tekstu odpowiada obszerności tematu – jest wystarczająca aby wyczerpać przedstawiane zagadnienia i nie wypełniać sztucznie artykułu. Wszystkie te czynniki ułatwiają lekturę i wpływają na przyjemność płynącą z czytania. Pod względem merytorycznym, autor w pełni zrealizował cel jaki

przed sobą postawił, czyli krytyczne odniesienie się do poglądów Hendrickxa: niezależna polityka Wenecji w Romanii; sukcesja w Adrianopolu po Branasie; kwestie wewnętrzne – administracja i społeczeństwo Księstwa. Tricht przeprowadził obszerny i szczegółowy wywód, podparty obszerną kwerendą źródłową – co znajduje odzwierciedlenie w obszernych przypisach – będący przekonującą argumentacją na rzecz postawionych przez siebie hipotez (w opozycji do Hendrickxa). Na uwagę zasługuje szczególnie bogata podstawa źródłowa artykułu – począwszy od dokumentów regulujących podział ziem podbitego Cesarstwa Bizantyjskiego (*Partitio terrarum imperii Romaniae*) i powołujących do życia Księstwo Adrianopola (*Pactum Adrianopolitanum*), poprzez źródła narracyjne powstałe na Wschodzie: zarówno greckie (Nicetas Choniates – *Historia*, Georgios Akropolites – *Historia współczesna*), jak i łacińskie (kroniki Gotfryda z Villehardouin, Henryka z Valenciennes, czy Roberta z Clari), kończąc na źródłach o proveniencji zachodnioeuropejskiej (*Kronika Alberyka z Trois-Fontaines*, czy weneckie kroniki i źródła handlowe). Co ciekawe, nie tylko kwerenda pozytywna, ale także negatywna jest bardzo intensywna i obszerna (kwestia braku informacji na temat relacji wenecko-adrianopolskich) – tak wyczerpująca analiza źródeł stanowi o wartości pracy i podkreśla solidność autora. Takie podejście przypomina również, że w badaniach nad dziejami Bizancjum po 1204 r., konieczna jest analiza źródeł zarówno o proveniencji wschodniej jak i zachodniej. W artykule brakuje jedynie informacji o ewentualnych źródłach z terenów Księstwa Adrianopola – nawet jeśli brak takich, to autor mógł zaznaczyć ten fakt w tekście. W omawianych zagadnieniach, autor mógł się również pokusić o częstsze porównania do innych państw świata bizantyjskiego powstałych po IV krucjacie.

Artykuł wpisuje się badania nad krucjatami i Bizancjum, prowadzone przez profesora Filipa van Trichta. Ich wyniki przedstawiał na łamach czasopism<sup>4</sup>, czy też w obszernej, ponad pięciuset stronicowej publikacji<sup>5</sup>. Warto dodać, że chociaż nie było to głównym celem artykułu, to jego lektura daje wgląd w ogólną charakterystykę i najważniejsze wydarzenia z dziejów Księstwa Adrianopola. Jest to bardzo cenne nie tylko dla czytelnika polskojęzycznego, ale także anglojęzycznego, gdyż wspomniana tematyka, pod względem badawczym pozostaje nieco w cieniu zainteresowania głównymi siłami świata bizantyjskiego (Cesarstwem Łacińskim, Cesarstwem Nikei, Despotatem Epiru, Królestwem/Cesarstwem Tesaloniki i Cesarstwem Trapezuntu).

Dawid Gołąb\*

<sup>4</sup> F. van Tricht, 2003a; idem, 2003b; idem, 2013.

<sup>5</sup> Idem, 2011.

\* Doktorant w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, e-mail: d.golab@hotmail.com

---

## Bibliografia

- Hendrickx B., 2001, *Some Notes on the „State” of Theodoros Branas*, „Acta Patristica et Byzantina”, 12, s. 118–129.
- Jacoby D., 1998, *Venetian Settlers in Latin Constantinople (1204–1261): Rich or Poor?*, [w:] *Ricchi e poveri nella societa dell’Oriente greco-latino*, red. C. Maltezou, („Biblioteca dell’Istituto ellenico di Studi bizantini e postbizantini di Venezia”, 19), Venezia, s. 181–204.
- Morozzo Della Rocca C.R., Lombardo A., 1940, *Documenti del commercio veneziano nei secoli XI–XIII*, (Regesta Chartarum Italiae, 28–29), Roma.
- Robbert L. 1995, *Rialto Businessmen and Constantinople, 1204–1261*, „Dumbarton Oak Papers”, 49, s. 43–58.
- van Tricht F., 2003a, *Christelijke missie versus politiek pragmatisme in het keizerrijk van Konstantinopel (1204–1261)*, „Millennium”, 17, s. 3–12.
- Idem, 2003b, *De canoniale orde van het heilig graf in Latijns Byzantium*, „Riddertijdingen”, 2003, 23, s. 89–92.
- Idem, 2011, *The Latin renovatio of Byzantium: the empire of Constantinople (1204–1228)*, [The Medieval Mediterranean: Peoples, Economies and Cultures, 400–1500”, vol. 90], Leiden.
- Idem, 2013, *Robert of Courtenay (1221–1227): and idiot on the throne of Constantinople?*, „Speculum – A Journal of Medieval Studies”, 88(4), s. 996–1034.